

Zabytkowi na ratunek

Na remont zabytkowej leśniczówki w Gminie Stryszawa potrzeba kilkaset tysięcy złotych. W budżecie takich pieniędzy nie ma, dlatego szansą na jego uratowanie jest pozyskanie środków z województwa lub unijnych.

Leśniczówkę w Stryszawie Górnej w powiecie suskim wybudował w XIX wieku ród Tarnowskich. Mieszkała w niej leśniczka. Po ostatniej wojnie światowej budynek stał się własnością skarbu państwa i był w zarządzie Lasów Państwowych. Przed czterema laty gospodarowanie nim w drodze użyczenia przejęła gmina. Obecnie obiekt jest jej własnością.

Upływający czas nie był łaskawy dla leśniczówki. Na jej orestaurowanie potrzeba blisko 860 tys. zł. Ponieważ samorząd nie ma takich pieniędzy, zwrócił się o pomoc do urzędu marszałkowskiego.

– *Wystąpiliśmy o przyznanie 600 tys. zł, a pozostałe 280 tys. zł pokryjemy z własnych środków. Jeżeli decyzja będzie pozytywna, to pod koniec przyszłego roku leśniczówka na nowo powinna cieszyć oko* – mówi Tadeusz Gancarz, kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Funduszy Strukturalnych w Urzędzie Gminy w Stryszawie.

Samorząd planuje, aby w budynku leśniczówki była siedziba Gminnego Ośrodka Kultury, dlatego nawet, jeśli tych pieniędzy nie dostanie z Krakowa, to i tak na modernizację obiektu wyda własne fundusze, zaś po brakujące środki finansowe będzie zabiegał poprzez Lokalną Grupę Działania „Podbabiogórze” w Unii Europejskiej.

(RASZ)

Odnowili

Żołnierski cmentarz w Wysockiej jest systematycznie restaurowany.

Zgodnie z porozumieniem zawartym pomiędzy gminą Jordanów a Małopolskim Urzędem Wojewódzkim w Krakowie, wykonano kolejny remont przy mogile zbiorowej. Tym razem odnowiono główną alejkę, wykładając ją kostką brukową. Koszt remontu wynosi 15 tys. zł; z czego dotacja to 8 tys. zł, a 7 tys. zł to pieniądze z budżetu gminy Jordanów.

(RASZ)

Planują z rozmachem

Samorząd gminy Wieprz przygotował plan rozwoju miejscowości na najbliższe 7 lat. Teraz dokument konsultowany jest z mieszkańcami.

Jak się dowiadujemy, sporządzono go spełniając oczekiwania społeczności lokalnej. Oprócz Planu Odnowy Miejscowości, powstały też Strategia Rozwoju Gminy oraz Wieloletni Plan Inwestycyjny.

Wśród najważniejszych zadań wskazano rozwiązanie problemów gospodarki ściekowej, jako zadanie istotne nie tylko dla sołectwa, ale również dla całej gminy. Autorzy dokumentu założyli, że ta inwestycja, ze względu na wysoki koszt realizacji winna być finansowana przy udziale środków z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Zaplanowano też budowę i wyposażenie zaplecza socjalno – sportowego przy boisku w sołectwie Wieprz, oraz ogólnodostępnych placów zabaw, a także modernizację „agronomówki” na Centrum Biblioteczno – Kulturalne.

Za mocne strony Wieprza uznano: atrakcyjne położenie gospodarcze i przyrodnicze blisko Andrychowa, Wadowic, Krakowa i Bielska – Białej i komunikacyjne, rozwinięty sektor małych i średnich przedsiębiorstw, przy jednoczesnym braku zanieczyszczeń przemysłowych, dobrze rozwinięte rolnictwo, a także niskie podatki w porównaniu do sąsiednich gmin oraz niski poziom bezrobocia, jak również bezpieczeństwo i oświatę.

(RASZ)

Ktoś ich posłucha?

Dokończenie ze str. R5

Mieszkańcy podkalwaryjskich wiosek skarżą się, że mimo niedawnej korzystnej dla nich opinii Rady Miejskiej, biuro projektowe „nadal forsuje stare warianty, które poważnie ingerują w zabudowę mieszkalną”.

– *Nie jesteśmy przeciwko budowie BDI. Chodzi nam jednak o to, aby przy projektowaniu tej trasy posłuchać głosów mieszkańców. Odnoszę wrażenie, że na razie nikt nie liczy się z władzami gminy i mieszkańcami. Brakuje spotkań roboczych, na których wspólnie mogliby wypracować przebieg tej trasy. W tej chwili wygląda na to, że projektant usiłuje nam narzucić swoją, niekorzystną dla gminy wersję* – mówi Czesław Rachwał. I podkreśla, że przeprowadzenie nowej trasy przez centrum Zarzyc Małych może oznaczać początek końca tej małej, ale dynamicznie rozwijającej się

wioski. W ostatnich latach wiele osób kupiło w Zarzycach Małych działki i pobydowało na nich domy. Teraz okazuje się, że wiele domostw może zostać wyburzonych.

Mieszkańcy podkalwaryjskich wiosek proponują poprowadzenie drogi przez tereny niezabudowane i wskazują na mapie, gdzie one się znajdują. Czy ich racje zostaną uwzględnione?

Przedstawiciele biura projektowego informowali podczas wcześniejszego spotkania w Urzędzie Miejskim, że na razie BDI jest we wstępnej fazie planowania. Jeszcze w tym roku mają zostać wykonane dokładniejsze zdjęcia lotnicze, które będą pomocne do wytyczenia przebiegu nowej trasy.

W najbliższym czasie kolejne, korzystne dla mieszkańców, stanowisko w tej sprawie zamierza podjąć kalwaryjska Rada Miejska.

(GM)

Swoich szans obywatele wsi upatrują w korzystaniu ze środków na rozwój agroturystyki, budowie Beskidzkiej Drogi Integracyjnej, rozwoju gospodarstw rolnych i działalności Lokalnej Grupy Działania, która ma pozyskiwać pieniądze.

Jak czytamy w dokumencie ważne jest „prowadzenie polityki zrównoważonego rozwoju”, co doprowadzi do realizacji głównego celu, jakim jest „poprawa jakości życia na obszarze sołectwa Wieprz poprzez zaspokojenie potrzeb społecznych w zakresie działalności sportowo-rekreacyjno-wychowawczej”.

(RASZ)

(RASZ)

„Solidarność” o problemach

Dziś zjazd krajowy „S” w Wadowicach

Dziś w Wadowicach rozpoczynają się dwudniowe obrady XXII Zjazdu Krajowego Delegatów NSZZ „Solidarność”. Podczas obrad związkowcy zamierzają zaapelować do władz o poszanowanie interesu pracowników, a miasto chce wykorzystać cały zjazd do promocji.

Do Wadowic przyjedzie ponad 300 delegatów „S” z całego kraju oraz 100 zaproszonych gości, wśród nich prezydent Lech Kaczyński, który dziś wygłosi przemówienie do uczestników zjazdu. Dwudniowe obrady odbywać się będą w sali gimnastycznej Zespołu Szkół przy ul. Słowackiego w Wadowicach.

Nad czym delegacji będą radzić?

– *Podczas zjazdu chcemy jeszcze raz zwrócić uwagę społeczeństwa oraz decydentów na znaczenie bezpiecznej i godziwej wynagradzanej pracy dla gospodarki i zabezpieczenia społecznego. Godna praca i płaca bezpośrednio wpływa na wzrost gospodarczy jest warunkiem rozwoju kraju oraz jest gwarantem godnej emerytury* – mówi Janusz Śniadek, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Delegaci mają także dyskutować na temat dalszych działań związku związanych z rozwojem NSZZ „Solidarność”. Jednym z dokumentów, którym się zajmą, jest uchwała o pomocy pracownikom w organizowaniu w NSZZ „Solidarność”. Wprawdzie, jak informuje biuro prasowe „S”, w ciągu ostatniego roku liczba członków tego związku po raz



FOT. MIROSŁAW GAWĘDA

Wadowice chcą skorzystać na organizacji zjazdu krajowego. Miasto zostało udekorowane flagami „S”.

pierwszy od wielu lat zwiększyła się, jednak ciągle do związków zawodowych w Polsce należy tylko ok. 13 proc. pracowników. To jeden z najniższych w Unii Europejskiej wskaźników tzw. „uzwiązkowienia”. – *Pracownicy na tym tracą. Taka sytuacja sprzyja m. in. wzrostowi rozwarstwienia płac, nieprzestrzeganiu prawa pracy przez pracodawców czy zatrudnieniu pracowników na podstawie innych form zatrudnienia niż umowa o pracę* – alarmują związkowcy.

Ten problem znany jest także w naszym regionie. Na naszych łamach wielokrotnie opisywaliśmy, jak właściciele niektórych dużych zakładów pracy różnymi sposobami pozbywali się związków zawodowych z firm lub nie dopuszczali do ich zakładania. Niektórzy prezesi nie chcą mieć w swoich zakładach jakichkolwiek związków zawodowych, bo te,

upominając się o pracowników, są dla nich uciążliwe.

Podczas zjazdu może się oberwać rządzącej obecnie Platformie Obywatelskiej za to, że – jak twierdzą związkowcy – nie chce rozmawiać z „S” o rozwiązywaniu problemów pracowników w Polsce.

W Wadowicach postanowiono wykorzystać zjazd do przypomnienia historii i idei „Solidarności”. W piątek wieczorem ok. godz. 20 na Rynku odbędzie się widowisko plenerowe pod hasłem „Solidarność 1980 – Historia, Kultura, Pamięć”. Miasto chce także wykorzystać zjazd do promocji. Wszak po raz pierwszy zjazd „S” odbywa się w Małopolsce. Na ulicach pojawiły się już plakaty i flagi „S”. Dziś wieczorem (godz. 20) na Rynku odbędzie się koncert zespołu „Zakopower”. Z kolei Poczta Polska z okazji zjazdu wydała okolicznościowe kartki pocztowe i datownik.

(GM)

Międzynarodowy sukces

Szkoła Podstawowa w Woźnikach w powiecie wadowickim oraz Szkoła Podstawowa z Zawoi Przystop w powiecie suskim otrzymały międzynarodowe wyróżnienie Zielonej Flagi. Nagrodę przyznano za realizację programów: Eco – Schools oraz Szkoły dla Ekorozwoju.

Zielona Flaga jest tytułem nadawanym szkołom na całym świecie w ramach programu Eco-Schools, który realizowany jest od 1994 roku. Uczestniczy w nim 15 tys. szkół z 43 krajów Europy, a także Afryki, Ameryki Południowej, Azji i Oceanii. Dotychczas Zieloną Flagę otrzymało 4,5 tysiąca szkół. W Polsce takich szkół jest tylko siedem.

Celem programu Szkoły dla Ekorozwoju jest podnoszenie świadomości ekologicznej młodzieży szkolnej poprzez działania na rzecz efektywnego wykorzystania energii i surowców w szkołach i ich otoczeniu.

Honorowy patronat nad programem pełnili ministrowie

środowiska i edukacji narodowej, a rolę koordynatora krajowego Fundacja Partnerstwo dla Środowiska, która jako jedyna ma uprawnienia do nadawania certyfikatu Zielonej Flagi.

Zaświadczenia takie są przyznawane szkołom na rok szkolny i mają zachęcać do ciągłego doskonalenia i rozwoju inicjatyw ekologicznych w szkołach i odnawiania certyfikatu. Wdrożenie w roku szkolnym 2007/2008 w Woźnikach projektu ekologicznego „Jaśniej, cieplej i oszczędniej” opracowanego przez Marię Wiktor, jak również realizacja innych przedsięwzięć ekologicznych, zainicjowanych przed laty przez dyrektora Jolantę Mazurkiewicz, przy zaangażowaniu całego środowiska lokalnego spowodowały, iż Kapituła Programu Szkoły dla Ekorozwoju przyznała szkole Certyfikat II stopnia Zielonej Flagi.

Z kolei szkoła w Zawoi otrzymała wyróżnienie po raz

kolejny. W ubiegłym roku została nagrodzona certyfikatem Lokalnego Centrum Aktywności Ekologicznej oraz jako pierwsza w Polsce otrzymała międzynarodowe wyróżnienie – Zieloną Flagę w ramach programu Eco-Schools.

W tym roku doceniono działania społeczności szkolnej w zakresie stałej selektywnej zbiórki odpadów w szkole i w gospodarstwach domowych, zachowanie i wzbogacenie bioróżnorodności otoczenia, takich jak utworzenie przyrodniczej ścieżki dydaktycznej oraz oszczędność energii ciepłej i elektrycznej.

Działania szkoły wspierane są przez Stowarzyszenie na rzecz Zrównoważonego Rozwoju „Przystop”, którego członkami są rodzice, nauczyciele oraz mieszkańcy.

Wyróżnione wiejskie szkoły są dwiema wśród siedmiu polskich laureatów międzynarodowego Certyfikatu Zielona Flaga.

(RASZ)

Kradną butle

Złodzieje znowu obrali sobie na celownik stojaki z butlami gazowymi. W tym tygodniu w powiecie wadowickim doszło do dwóch takich kradzieży. Policja ma nadzieję, że nie jest to początek nowej złodziejskiej serii.

W poniedziałek pod osłoną nocy nieznanymi sprawcami zerwali kłódki ze stojaka w bazie GS

w Stryszawie i skradli 17 butli. W pośpiechu pewnie się nawet nie zorientowali, że dwie z nich były puste. Ale i tak straty wynoszą ok. 2,4 tys. zł.

Tę samą noc podobną kradzież odnotowano w pobliskiej Łękawicy. Złodzieje skradli 9 pełnych butli gazowych, które były warte 1,3 tys. zł.

(GM)

REKLAMA

ZEMBRZYCE okolica
– nowy drewniany dom.
parter z poddaszem 160 m²;
do wykończenia,
20 a, widokowa
– 380 tys. zł.

NIERUCHOMOŚCI
033/ 823-37-91
www.madej.net.pl

WADOWICE
lokal handlowo-usługowy
173 m², paczta, do wykończenia
– 1900 zł/m² + VAT

NIERUCHOMOŚCI
033/823-37-91
www.madej.net.pl